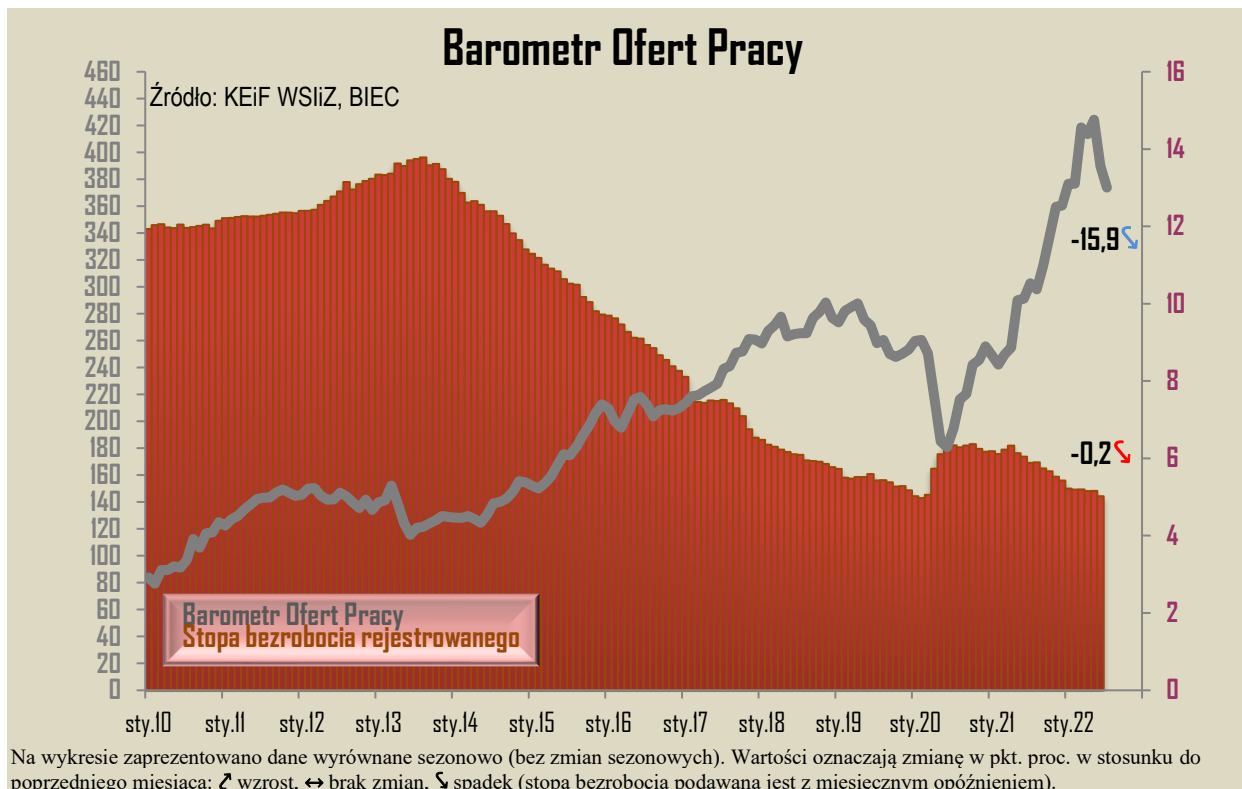


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Czas na ochłodzenie na rynku wakatów



Wartości wskaźnika:

Lipiec 2022: 373,9 pkt.
Czerwiec 2022: 389,8 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w lipcu ponownie spadł. Po raz ostatni wartość wskaźnika malała w ciągu dwóch miesięcy z rzędu na początku ubiegłego roku podczas nasilenia epidemii koronawirusa. Od tamtej pory wskaźnik znacznie wzrósł. W obecnych warunkach raczej nie możemy liczyć na szybkie odbicie i powrót na ścieżkę wzrostów, gdyż mocnemu wzrostowi liczby wakatów w tamtym okresie towarzyszyła niska inflacja, miękka polityka gospodarcza oraz efekt odłożonego popytu.

Choć rynek pracy zwykle reaguje z pewnym opóźnieniem na pogorszenie koniunktury gospodarczej, pewne oznaki recesji obserwujemy od jakiegoś czasu. Głównym zwiastunem spadków było najpierw wyhamowanie tempa napływu nowych ofert pracy, a obecnie ich wyraźny spadek. Wysoka inflacja oraz restrykcyjna polityka monetarna będą oddziaływały w kierunku ograniczenia aktywności inwestycyjnej, co przełoży się na wyhamowanie tempa kreacji etatów. Pojawia się również problem spadku realnych dochodów społeczeństwa, gdyż wzrost wynagrodzeń nie nadąży za inflacją, co obniża zdolność konsumpcyjną i w konsekwencji popyt krajowy, który w ostatnich latach był motorem napędowym polskiej gospodarki.

Trudniejsza sytuacja niż podczas dekoniunktury koronawirusa może wystąpić w usługach oraz w produkcji dóbr trwałego użytku, gdyż w okresie recesji konsumenci wolą oszczędzać. To przełoży się na jeszcze większy spadek popytu krajowego. Pewnych ograniczeń spodziewany się też w nieruchomościach oraz budownictwie, w których ze względu na wyższe stopy procentowe kredyt mieszkaniowy jest droższy. Już obserwujemy spadki liczby ofert pracy w obsłudze rynku nieruchomości. Negatywne wiadomości płyną także z rozwiniętych państw zachodnich, w tym głównie ze Stanów Zjednoczonych, w których technologiczni giganci redukują zatrudnienie.

Wbrew pogorszeniu ogólnego klimatu koniunktury gospodarczej polski rynek pracy obecnie nie jest jeszcze z złej kondycji. Ofert pracy wciąż ukazuje się dużo, mimo że mniej niż w pierwszym kwartale br. W ciągu ostatnich dwóch lat polski rynek internetowych ofert pracy wykazał olbrzymi wzrost zbliżony do tego, który obserwowaliśmy w latach 2013-2018. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w czerwcu po raz pierwszy w bieżącym roku spadła o 0,2 punkt proc. i wyniosła 5,0%.

W lipcu, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, we wszystkich województwach internetowych ofert zatrudnienia było mniej niż przed miesiącem. Relatywnie najmniejszy spadek liczby wakatów odnotowano w woj. mazowieckim, śląskim oraz łódzkim, zaś największy w woj. świętokrzyskim, lubelskim oraz zachodniopomorskim. Spadki liczby ofert pracy były ogólnie mniejsze w województwach o niższej stopie bezrobocia.

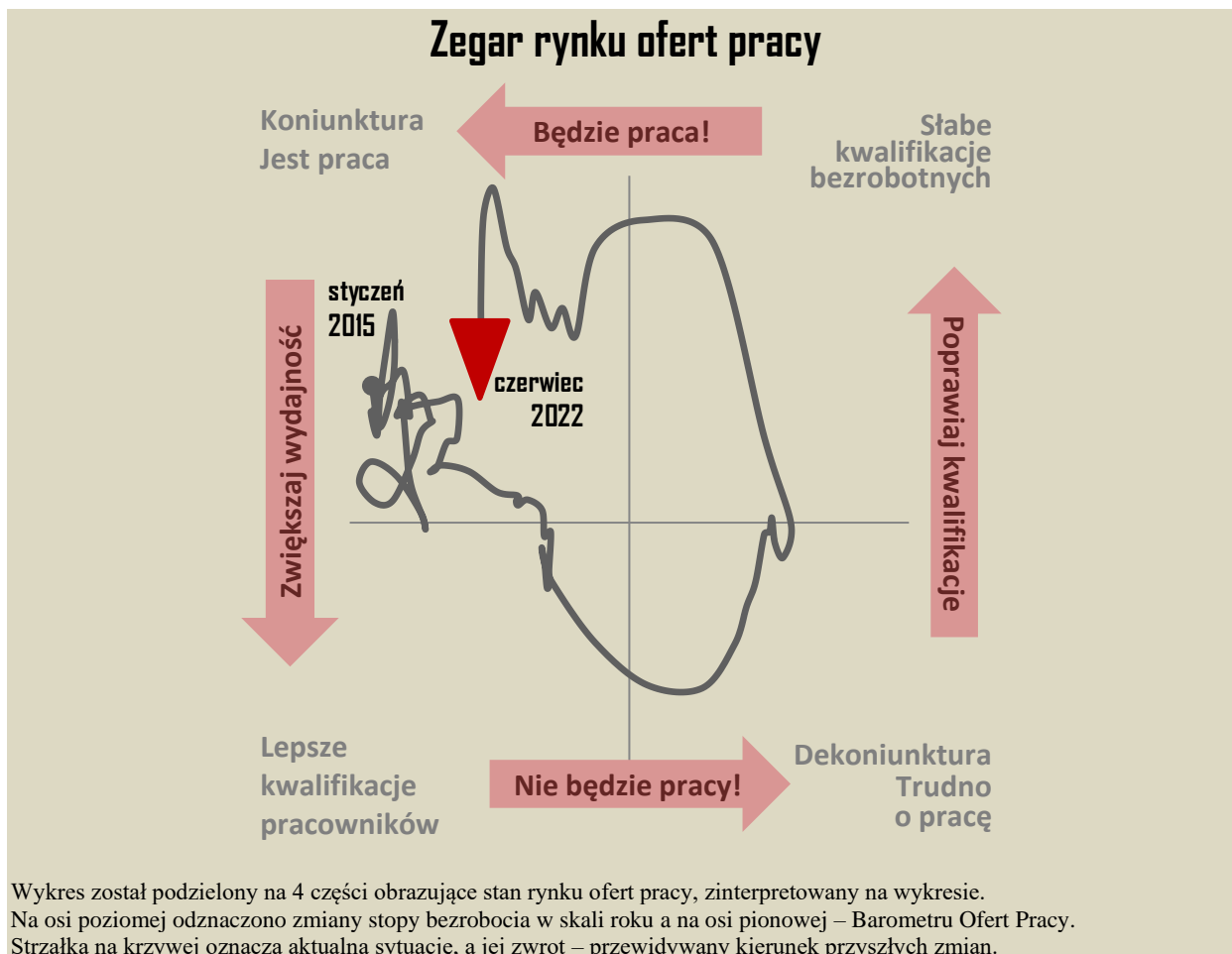
Negatywne nastroje panujące w gospodarce w lipcu przyczyniły się do spadków we wszystkich szerokich grupach zawodowych. Ostro zanurkowała liczba wakatów skierowanych do przedstawicieli prac fizycznych. Na razie wydaje się to być jednak korektą wzrostowej tendencji, gdyż grupa zawodów fizycznych pozostaje liderem pod względem wzrostów w okresie pokowidowej odbudowy. Wyraźnie mniej niż przed miesiącem ukazało się również wakatów w zawodach usługowych. Relatywnie najmniejsze spadki z kolei odnotowano dla zawodów technicznych i inżynierskich. Ogólne tendencje panujące na polskim rynku internetowych ofert pracy sygnalizują coraz szybsze spowolnienie napływu nowych ofert pracy. Są jednak nieliczne kategorie, w których ogłoszeń zatrudnienia przybywa.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych i prawnych** w lipcu wzrosty odnotowano w czterech kategoriach: prawie, reklamie, bankowości oraz *call center*. Najbardziej niestabilny wzrost obserwujemy w reklamie, która przeżywa okresy dynamicznego wzrostu, ale również ostrych spadków. W pozostałych kategoriach ogłoszeń o zatrudnieniu ukazało się mniej niż przed miesiącem. Relatywnie największą redukcję wakatów obserwowano w zawodach związanych z nieruchomościami, administracją biurową oraz obsługą klienta, zaś najmniejszą w sektorze publicznym oraz ekonomii. Kurczenie się liczby ofert pracy w tych kategoriach obserwujemy niemal od początku br. Najdłużej trwające spadki obserwujemy w obsłudze nieruchomości. Spadek w tej kategorii ogłoszeń rozpoczął się już w ostatnim kwartale ub. r. Najgłębsze spadki wystąpiły zaś w obsłudze klienta, w której ofert pracy jest już mniej niż przed rokiem.

W grupie ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynierskich** w lipcu również panowały głównie spadki. Spośród nielicznych kategorii, w których w tym miesiącu przybyło ofert pracy wyróżniamy teleinformatyczną administrację oraz produkcję. W pozostałych kategoriach liczba wakatów spadła. Na szczególne wyróżnienie pod względem bieżących zmian koniunkturalnych zasługują zawody informatyczne. Relatywnie w najmniejszym stopniu spadki dotknęły zawody inżynierskie, budowlane oraz te związane z programowaniem. Pozostałe kategorie, zwłaszcza ochronę środowiska oraz handel internetowy, spowolnienie koniunkturalne dotknęło w większym stopniu, gdyż napływ ofert pracy w tych kategoriach ostro wyhamował.

W zawodach **usługowych** w lipcu nowych ofert zatrudnienia przybyło jedynie transporcie i spedycji. Do napływu wakatów w tej kategorii, na tle negatywnych tendencji panujących w gospodarce, mógł się przyczynić m. in. niedobór pracowników spowodowany wyjazdem sporej liczby pracowników z Ukrainy i zmniejszeniem z tego tytułu podaży zawodowych kierowców. Relatywnie najmniejsze spadki wystąpiły w branży edukacyjnej oraz medialnej. Większe ograniczenie liczby wakatów wystąpiło w branży

turystycznej, w której po okresie gwałtownych wzrostów na początku br. ostatnie dwa miesiące przyniosły istotne spowolnienie napływu ogłoszeń o pracy. W rezultacie liczba ofert pracy w lipcu br. była już mniejsza niż w analogicznym okresie przed rokiem.



Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z sierpnia
ukazą się 15 września 2022 roku (czwartek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.